

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Szornak Franciszek

T-N-1382/22,55 Pom.

Gdynia gr. Bałtyki

I./1. Relacja *k. 4 s. 1-4*

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

.....
.....
.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 5*

VI. Fotografie *brak*

1/1. Delajja - Szornak Franciszek

1. Delajja Christiana Somińskiego,
syna Leona o działalności 'Grupy Pomor-
skiego', w tym Franciszka Józefa
Szornak Szornaka, napis kserokop. k. 4 s. 1-4



CHRISTIAN SOWIŃSKI

80-299 GDAŃSK

ul. Gryfa Pomorskiego 6

tel 058 552 77 16

fax 058 554 58 02

kom. 602 67 09 19

e-mail : kancelaria_osowa@neostrada.pl

Wysłano dnia 23.03.2007

Lp. 237/Ram-410/07

Załączniki:

Gdańsk :17.03. 2007 rok

Pochwyt:

Biblioteka Fundacji
„Archiwum Pomorskie AK”
Toruń

Szanowni Państwo !

Jestem synem Leona Sowińskiego który jest wymieniony w biogramie Aleksandra Jędryczki – str. 63 Słownika Biograficznego Konspiracji Pomorskiej 1939 – 1945 część 4. wydanego przez Fundację „Archiwum Pomorskie AK” - Toruń 1998.

Ojciec był członkiem Grupy Pomorskiego której część została aresztowana w wyniku „wpadki” 20.04.1944 roku w Warszawie.

Ojciec wraz z Aleksandrem Jędryczką i innymi został skazany za szpiegostwo – zdrada kraju (§ 201 StPO) - na karę śmierci przez Trybunał Narodowy w Berlinie (Volksgerichtshof) dnia 02.02.1945 roku i stracony 20.04.1945 roku przez ścięcie w Brandenburg – Gorden. Odpis wyroku uzyskałem dopiero w październiku 2006 roku.

ARCHIWUM FEDERALNE

Archiwum Federalne, Postfach 45 05 69, 12175 Berlin

20.10.2006 rok

Pan

Christian Sowiński

80-299 Gdańsk

Polska

Dochodzenie w sprawie Pańskiego Ojca Leona Sowińskiego, ur. 18.10.1908 w Chełmnie

Szanowny Panie Sowiński,

odnośnie osoby Pańskiego ojca Leona Sowińskiego zostały przekazane z Archiwum Federalnego następujące dokumenty:

1. Wyrok Trybunału Narodowego przeciwko Franzowi Josefowi Schornak i innym (Leon Sowiński Nr. 5) za zdradę kraju 02 lutego 1945 [podpis: NJ 13035] oraz
2. Prośba o ulaskawienie Pańskiego ojca do prawnika/adwokata naczelnego Trybunału Narodowego z 06 lutego 1945 [podpis: R 3001/Vg10a 158/45].

Kopie obu dokumentów załączyłem do tego pisma.

2

Nie mogłem jednak wykryć informacji dotyczących grobu Pańskiego ojca w istniejącym Archiwum Federalnym.

Pozdrawiam
Z poważaniem
Grunwald

Odpis
3 L 24.45
8 J 145.44g

W imieniu narodu niemieckiego
w sprawie karnej przeciwko

- 1) budowniczemu budynków kulturowych/oświatowych Alexemu Jędryczka z Warszawy, urodzonemu 18 czerwca 1904 w Wilsche (Wilcza), koło Bydgoszczy
 - 2) kucharce Gertrudzie Otylli Jędryczka z domu Krauze, z Bydgoszczy, urodzonej 16 stycznia 1911 w Pucku, koło Neustadt
 - 3) rysownikowi technicznemu Adamowi Mikołajowi Sobolewskiemu z Bydgoszczy, urodzonemu 2 grudnia 1910 w Lüderitz, koło Altenburgundu
 - 4) budowniczemu Ludwikowi Lietz z Bydgoszczy, urodzonemu 29 listopada 1898 w Bischwalde, koło Neumark-Westpreussen (Byszwałd koło Lubawy)
 - 5) kupcowi Leonowi Sowińskiemu z Falkenwalde, urodzonemu 18 października 1908 w Chełmnie, Westpreußen
 - 6) pracownikowi handlowemu Franzowi Josefowi Schornak z Neustadt/Westpreussen, (Wejherowo) urodzonemu 19 lutego 1899 w Konradsweise (Połczyn), koło Neustadt
 - 7) pracownikowi biurowemu Alfonsowi Warszczyńskiemu z Karlshagen, koło Usedom-Wollin, urodzony 1 sierpnia 1913 w Pleschen, (Pleszew) koło Jarocina
- wszyscy w tej sprawie oskarżeni za zdradę kraju poprzez dochodzenie przeprowadzone przez Trybunał Narodowy, III Senat, na podstawie głównej rozprawy z dnia 2 lutego 1945, w której udział jako sędziowie brali:

Rada Trybunału Narodowego i jej prezes
Dyrektor Sądu Ziemskiego Storbeck
Sędzia Okręgowy Röhl

Jako reprezentant adwokat naczelny: pierwszy adwokat rządowy/stanowy Kurth
Sąd rozegnał.

Oskarżeni Alexi Jędryczka, Gertruda Jędryczka, Adam Sobolewski, Leon Sowiński i Alfons Warszczyński prowadzili w latach 1943 i 1944 na polecenie nielegalnej polskiej organizacji informacyjnej śledztwo/szpiegostwo wojenne.

Zostali za to skazani na śmierć.

Oskarżonym Alexemu Jędryczce, Gertrudzie Jędryczce i Leonowi Sowińskiemu zostało unieważnione obywatelstwo niemieckie, odebrano im również na zawsze prawa honorowe.

Oskarżeni Ludwik Lietz i Franz Schornak nie przyznali się do szpiegostwa wojennego i zostali skazani na 7 lat ciężkiego więzienia i 7 lat utraty praw publicznych i obywatelskich.

Dochodzenie śledcze i policyjne zatwierdziło pozbawienie wolności.

Poprawność powyższego odpisu została uwierzytelniona
i wykonanie wyroków zostało potwierdzone.

Berlin, 3 luty 1945

Podpisał Kaestner, Inspektor Rządowy jako pracownik biura archiwalnego.

Potwierdzone.

Tak więc z relacji tej wynika ,że już latem lub jesienią 1940 roku Ojciec był w konspiracji. A. Lesner podaje ,że mieszkał w tzw. Merkuragrze przy ulicy Lezweg (obecnie są tam ogródki działkowe) w Szczecinie i początkowo pracował przymusowo w „Oderwerke” a po dwóch latach (a więc od połowy 1942 roku) w zakładach „Golbe und Sohn” mieszczących się za stocznia Wulkan (Vulcan).

Lesner podaje ,że już podczas pierwszego spotkania „Sowiński wypytywał mnie gdzie pracuję , co robię. Zainteresował się gdy powiedziałem, że w stoczni mam do czynienia z „U-bootami”, kutrami torpedowymi ,ścigaczami. Gdy to usłyszał – kłamka zapadła. Nie powiedział mi wprost o co chodzi, lecz przecież nie byłem naiwny... I gdy zaproponował mi zbieranie informacji o tym co się dzieje wokół mnie w pracy – zgodziłem się . Postawił jeden warunek; nic nie notować, wszystko „zapisywać” w pamięci. A więc: jakie typy jednostek budujemy lub remontujemy, jakie części i dokąd są wysyłane, jakie są nastroje wśród Niemców i wśród moich współtowarzyszy. Szczególnie zainteresował się, gdy mu doniosłem , że obecnie pracujemy przy barkach desantowych. Przerabialiśmy także do celów wojennych , transportu wojska i sprzętu wojskowego statki handlowe.”

nie obotymy

W okresie gdy Lesner pracował w „Oderwerke” złożył Ojcu meldunki które dotyczyły między innymi wyposażanego w tej stoczni transportowca „Usambara” - „był on kilkakrotnie bombardowany. Sowiński cieszył się, gdy terminy opuszczenia stoczni przez ten statek stale się przesuwaly”.

Tak więc i powyższe informacje A. Lesnera (modernizacja transportowca „Usambara” była realizowana w 1940 do lipca 1941 r.) potwierdzają działalność wywiadowczą Ojca już od połowy 1940 roku a więc bezpośrednio po tym jak został skierowany na roboty przymusowe do Tanowa.

Działalność „Grupy Pomorskiego” jest w miarę szeroko opisana. Dokładnej daty aresztowania Ojca nie znam. Dochodzenie prowadzone przez gestapo i policję trwało od aresztowania do 19.01.1945 roku kiedy to z polecenia przewodniczącego Volksgerrichtshof Gafchafstfelle 3 Senatu (Sąd Ludowy) w Berlinie przedstawiono grupie zarzuty szpiegostwa tzw. zdrady głównej z § 201 StPO. Ojciec miał numer 3674.

Z potwierdzonych urzędowo informacji wiem ,że w dniu 27.01.1945 roku Ojciec został przekazany przez Więzienie Śledcze w Szczecinie do Więzienia Berlin – Plozensee przy ulicy Konigsdamm 7.

Wujostwo Szornak.

Franciszek Szornak urodził się 19.02.1899 w Połczynie w rodzinie kupieckiej . Rodzicami Wujka byli Bernard i Janina z domu Blar. Wujek ukończył gimnazjum w Wejherowie. W 1920 roku brał udział w wojnie polsko – bolszewickiej. Za udział w tej kampanii otrzymał odznaczenie. W 1950 roku Ciocia Jadzia obawiając się rewizji po aresztowaniu przez Urząd Bezpieczeństwa Pawła Dziecielskiego - narzeczonego Córki Marii – spaliła wszystkie dokumenty Wujka dotyczące Jego udziału w wojnie polsko – bolszewickiej. Wujostwo zawarli związek małżeński 11.10.1925 roku w Pucku. Zamieszkiwali do 1935 roku w Pucku a następnie w Wejherowie gdzie Wujek pracował w Powiatowej Kasie Chorych jako vice dyrektor. Następnie został przeniesiony do nowo wybudowanej siedziby Ubezpieczalni Społecznej do Gdyni gdzie również był vice dyrektorem. W okresie pracy był aktywnym członkiem Związku Zachodniego i Ligi Obrony Powietrznej i Przeciw Gazowej . Bezpośrednio po wybuchu wojny ukrywał się gdyż był na liście gestapo osób przeznaczonych do aresztowania. Matka Wujka Szornaka Joanna mieszkająca w Połczynie przekupiła gestapo, tak ,że został z listy do aresztowania skreślony i mógł wyjść z ukrycia. Pracował jako robotnik w składzie węgla Niemca Welca w Wejherowie.

Janina z Joann

Z oświadczenia Cioci Jadwigi w ich mieszkaniu w Wejherowie przy ulicy Dąbrowskiego 2 (Gartenstrasse) był konspiracyjny punkt kontaktowy¹.

Kuzyn Franciszek (junior) Szornak wspomina ,że pewnego dnia w okresie okupacji - daty nie pamięta – rodzice kazali wszystkim dzieciom pozostać w pokoju i nie wychodzić pod żadnym

¹ Oświadczenie pisemne Cioci Jadwigi Szornak – zbiory własne

pozorem. Po wojnie - gdy kuzyn spytał o to zdarzenie swoją mamę – Ciocię Jadzię – powiedziała ,że był to dzień gdy do Wujostwa przyjechał Aleksander Jędryczka. Ponieważ kuzynostwo znało Wujka Jędryczkę z okresu przedwojennego, chodziło o to aby się przypadkiem nie „wygadali” się o tej wizycie.

Wujek Franek i Ciocia Jadzia byli moimi chrzestnymi stąd moje drugie imię Franciszek. Wujostwo mieli czwórkę dzieci: Stefana urodzonego w sierpniu 1926 roku , Kazimierza urodzonego w 1927 roku, Marię urodzoną w 1930 roku i Franciszka urodzonego w 1935 r. Stefek poległ w czerwcu 1944 roku w Normandii będąc w armii niemieckiej. Kazik w 1944 roku – już po aresztowaniu Wujka – również został wcielony do Wehrmachtu i skierowano Go na front wschodni, gdzie dostał się do niewoli radzieckiej i wrócił do Polski jako żołnierz Ludowego Wojska Polskiego.

Według relacji Cioci Jadzi i Gertrudy Jędryczka, Wujek został zwerbowany do pracy konspiracyjnej przez A. Jędryczkę i współpracował z komórką Armii Krajowej „Lombard” i Gryfem Pomorskim. Zadanie Wujka polegało na zbieraniu informacji dotyczących Portu Wojennego w Gdyni oraz lotniska wojskowego w Rumii – Janowie.

Wujek kontaktował się z swoimi informatorami oraz przekazywał uzyskane informacje w czasie częstych wędrowek pieszych - pod pozorem odwiedzin swojej mamy w Połczynie - przez Puszcze Darżlubską. Mama Wujka Joanna podczas wojny zaopatrywała w żywność ludzi działających w konspiracji ukrywających się w lesie, którzy po wojnie w Jej procesie rehabilitacyjnym potwierdzali te okoliczności zeznając na Jej korzyść.

Dokładnej daty aresztowania wujka Franciszka, kuzyn Franciszek nie zna. Pamięta jedynie ,że gdy wrócił z basenu to dowiedział się o aresztowaniu Ojca. Tak więc aresztowanie musiało mieć miejsce latem 1944 roku. Bezpośrednio po aresztowaniu został przewieziony do Szczecina do siedziby Gestapo i osadzony w więzieniu Zuchthaus Gollnow.²

Wujek Franek Szornak był sądzony razem z Ojcem ,Wujkiem Aleksym i Ciocią i innymi. Został skazany na 7 lat ciężkiego więzienia i zmarł 23.03.1945 roku w wieku 46 lat w Gross Neindorf (Thuringen) w Turyngii gdzie pracował w kamieniołomach. Informacja o śmierci Wujka dotarła do Cioci od L. Lietza który razem z Wujkiem był w Gross Neindorf - po jego powrocie z obozu w 1945 roku.³

Kuzyn Franek wspomina, że pewnego dnia już po wojnie , usłyszeli mocne walenie do drzwi mieszkania. Otworzyła Ciocia Jadzia i zobaczyła dwóch funkcjonariuszy sowieckiego N.K.W.D. Dopytywali się o Wujka.

Znane mi są też dalsze losy Gertrudy Jędryczka.

W dniu 23 kwietnia 1945 roku w wyniku wyzwolenia przez wojska sowieckie Ciocia Gerytuda zostaje zwolniona z Więzienia dla Kobiet w Berlinie. 28.04.1945 roku otrzymała dokument zwolnienia i jak podaje „po wielkich przejściach i tarapatkach znalazłam w obłączonym i płonąącym Berlinie, opiekę w komendzie Wojsk Radzieckich – przydzielono mi kwatery i otoczono mnie troskliwą opieką – stałam się pomocą w stacjonującej nieopodal mojej kwatery – kuchni polowej – i w ten sposób mogłam pracować”.⁴ Dnia 22.06.1945 roku Ciocia przybyła do Torunia. Następnie mieszkała w Bydgoszczy i od 1946 roku pracowała w Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Bydgoszczy . W 1956 roku otrzymuje II grupę inwalidzka i przechodzi na rentę.

nie obywatel

Ciocia Gertruda w 1954 roku wyszła ponownie za mąż i przyjęła nazwisko Rudnicka.

Przeprowadziła się do Wejherowa gdzie zmarła w wieku 92 lat – 19.10.2003 roku.

Została pochowana na cmentarzu w Wejherowie.

Nie udało mi się dotąd więcej uzyskać danych odnośnie Alfonsa Warszczyńskiego skazanego i straconego razem z Ojcem i Jędryczką.

² Relacja Franciszka Szornaka z lutego 2007 roku. Listy Wujka Franka z Zuchthaus Gollnow Pommern Pommerwnweg 10 A I 7 - z 19.XI. i 21.XII .1944 oraz z 07.01.1945 r.

³ L. Lietz wraz z żoną Gertrudą mieszkał po wojnie w Bydgoszczy przy ulicy Jezuickiej 2 .Mój list z skierowany na ten adres w listopadzie 2006 roku powrócił z adnotacją „adresat pod wskazanym adresem nieznanym”.

⁴ Własnoręczny życiorys Cioci Gertrudy – zbiory własne.

T: M: 1382/2255 Pom.

Gdynia

Szonwak Franciszek Józef

1. Karty informacyjne

lk. 5

+ Szewczyk Franciszek

ul. Włosa
Pomorskie Śnie 175
Bałtyk 1

zob. nel. P. Fiedorowicz M...

Arrestowany 1944 w wyprze "Strasany"

Skazany na 8 lat wyznie zmarł w obozie

Koncentracyjnym

Notka biograficzna przygotowana do "Stożnika
Konsp. pomorskiej" K. Cichonicki
(notatka H. Merinowskiej)

57

2/

Ekst.
WARSZATA

SZORINAK FRANCISZEK

Członek sieci myśliwskiej "Pomorski"
kierowanej przez Aleksandra Gędryca.
Aresztowany, przesłany do obozu, gdzie zmarł.

APAK, teraka Ignaszaka Stefana T-M-544/1185
optac. Ignaszaka pt. "Sieć myśliwca lombardu"
s. 2

gg m/94

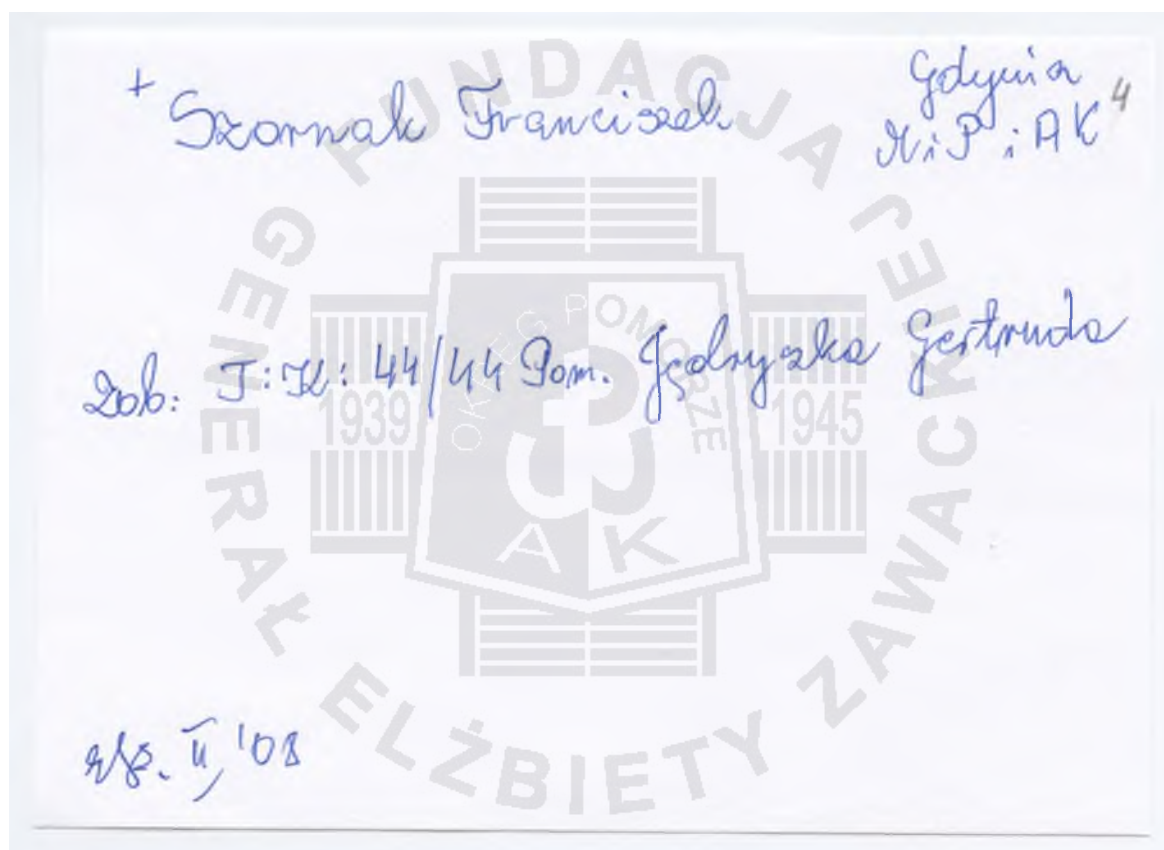
+ Szornak J. (Franciszek)

Gdynia³
"Ak. P." AK
"Lombard"
Bartych 303

Wg Komranda Chrapanowskiego
był członkiem "Ak. P." należał do
podległej S. Bonaszekowi "Grupy Pomorskiej",
organizowanej i kierowanej przez Akelskiego
Jędrzejkę; został aresztowany w
związku z próbą mordobicia sieni wyjazdu
"Lombard" z G. AK w 1944

zob. B. Chrapanowski, Między i Płyn,
Wyd. FAPAK, Toruń 1990, s. 174, 188

zob. s. 11, 108



Szornak Franciszek

Gdynia 5
ul. Dąbki

zob. T: M-1358/2222 Pom. Sowiński
Leon - Gdynia

RL. VIII/14

Szornak Franciszek J.



Teczka włączana biała

